Przedpłata wraz z przesyłką pocztową wynosi 6 zł. a. w. rocznie.

ZWIĄZEK.

REDAKCYA i Administracya we Lwowie przy ulicy Hetmańskiej l. 12.

Pismo dwutygodniowe.

Organ Związku stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Wychodzi 8. i 22. każdego miesiąca w objętości arkusza.

Nr. 3. Dnia 8. lutego 1897. **XXIV. rocznik.**

Wydawca i odpowiedzialny redaktor: **Teofil Merunowicz.**

L. 248.

We Lwowie, dnia 8. lutego 1897.

Okólnik.

Doszło do wiadomości naszej, iż pewne grono osobistości, nie mających stosunków ze Związkiem stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, rozsyła do Stowarzyszeń związkowych zaproszenia do udziału w założeniu stowarzyszenia kredytowego pod nazwą: **„Bank związkowy** *(Union-Bank)*“. Przedmiotem przedsiębiorstwa ma być „dostarczanie kredytu Towarzystwom zaliczkowym, zarobkowym i gospodarczym“, a zgłoszenia mają być adresowane do adwokata dra Leona Goldfarba w Sokalu.

Oznajmiamy niniejszem, iż ów projekt **nie ma nic wspólnego** ze sprawą utworzenia przez nasze stowarzyszenia związkowe, z inicyatywy Związku stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych akcyjnego **Banku związkowego**, który już wkrótce, jak się spodziewamy, będzie mógł wejść w życie.

Z Wydziału Związku stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Stanisław Szczepanowski, prezes. *Narcyz Ulmer*, sekretarz.

L. 835.

We Lwowie dnia 12. stycznia 1897.

OKÓLNIK.

Walne Zgromadzenie Delegatów Związku w uchwałach swoich, ponawianych kilkakrotnie od r. 1881. zachęcały Stowarzyszenia związkowe do przystępywania do Funduszu zaopatrzenia, wskazując na instytucyę tę, jako na bardzo ważny czynnik w ustroju Stowarzyszeń i Związku. — Dotąd należy do Funduszu 35. Stowarzyszeń z 83. członkami, których majątek z końcem grudnia 1896 r. wynosi 78.330·51 zł. i **ulokowany jest cały u Stowarzyszeń, do Funduszu należących**, przysparzając im w ten sposób kapitału obrotowego. — Gdyby więc wszystkie związkowe Towarzystwa do Funduszu przystąpiły, to w krótkim cza-

sie wzrósłby on w krocie tysięcy, zapewniłby przyszłość już nie kilkudziesięciu, ale kilkuset funkcyonaryuszom i ich rodzinom, a Stowarzyszeniom poważną cyfrę kapitału wkładkowego do obrotu.

Przypomnieć zarazem musimy, że udziały Członków Funduszu zaopatrzenia wzrastają nietylko wpłatami miesięcznymi tychże członków i procentami od ulokowanych kapitałów, ale także innemi dochodami, z których datki Stowarzyszeń z czystych zysków z natury rzeczy najpoważniejszą rubrykę stanowić powinny. — Skoro bowiem Stowarzyszenia nasze corocznie większe sumy wydzielają na cele dobra publicznego, to w szeregu instytucyj dobroczynnych najbliższym chyba dla Stowarzyszeń jest Fundusz zaopatrzenia, zabezpieczający pracownikom na tem polu kęs chleba na starość i zaopatrzenie ich rodzinom.

Rezultat powyższy, jakkolwiek cyfrowo poważnie się przedstawia, zawsze jeszcze dla celów statutowych Funduszu zaopat. jest niedostatecznym, dla tego pozwalamy sobie przypomnieć Szan. Dyrekcyi uchwały Walnych Zgromadzeń Delegatów Związku i prosić Ją najuprzejmiej:

1. o przystąpienie do Funduszu zaopatrzenia ze wszystkimi płatnymi Członkami Dyrekcyi, urzędnikami i służbą, jeżeli to dotąd nie nastąpiło i

2. niezawiśle od powyższej decyzyi o wyjednanie na rzecz tegoż Funduszu odpowiedniego datku z tej części czystego zysku, jaką Walne zgromadzenie Szan. Towarzystwa w roku bieżącym na cele dobroczynne wyznaczy.

Odpowiedź i przesyłki pieniężne adresować prosimy do Zarządu Funduszu zaop. funkcyon. stow. zar. i gos. ul. Hetmańska nr. 12.

Zarząd Funduszu zaopatrzenia funkcyonaryuszów stow. zarob. i gosp.

Dr. Tad. Skałkowski. *W. Terenkoczy.* *N. Ulmer.*

Protokół
posiedzenia Komitetu Oddziału tkackiego Związku stow. zarob. i gosp.
odbytego w Łańcucie, dnia 22. stycznia 1897 roku.

W imieniu Wydziału Związku stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych zagaja obrady poseł Bolesław Żardecki, zawiadamiając, że prof. Sokołowski usprawiedliwił nieobecność zajęciami służbowemi, zaś p. Drzymuchowski słabością.

Przewodniczącym oddziału tkackiego w miejsce ks. Szałaya, który zrezygnował, obrano ks. Filemona Reszetyłowicza z Glinian, a nadto postanowiono kooptować na członka komitetu p. Ludwika Halskiego z Krakowa. Ks. kanonika Reszetyłowicza uproszono także, ażeby zechciał objąć funkcye stałego referenta spraw tkackich w Wydziale Związku.

Przeprowadzono następnie dyskusyę nad praktycznemi zadaniami oddziału tkackiego w Związku. Wynikiem obrad są postanowienia następujące:

1. Spółki tkackie, należące do Związku ułożą wykaz potrzebnych im materyałów narzędzi i przyborów, zaś biuro Związku zasięgnie odpowiednich informacyj fachowych co do firm najlepszych, od których mogłyby być te materyały, maszyny i przybory sprowadzane, jak niemniej co do cen i warunków i będzie pośredniczyło w sprowadzaniu tych potrzeb.

2. Komitet uznaje potrzebę porozumienia pomiędzy spółkami związkowemi, względem wyrównania wymiarów i gatunków ich wyrobów. W tym celu biuro Związku zbierze propozycye od wszystkich stowarzyszeń związkowych i na tej podstawie przy pomocy sił fachowych, ustanowi normalne wymiary wyrobów tkackich galicyjskiej marki.

3. Komitet wyraża przekonanie, że byłoby pożądanem, ażeby każde Towarzystwo związkowe starało się o ile możności produkcyę swoją ograniczyć do niewielkiej ilości gatunków, ale za to ażeby skierowały wszelkie usiłowania ku temu, iżby w tych gatunkach wykonywać mogły jaknajwiększe ilości i jaknajdoskonalszych wyrobów.

4. Komitet wyraża życzenie, ażeby biuro Związku zawiadomiło instytucye i władze, które mogą rozporządzać znaczniejszemi zamówieniami na wyroby tkackie, o zawiązaniu oddziału spółek tkackich przy Związku, z prośbą o poruczanie im większych zamówień. Również zechce Wydział Związku zwrócić się do Izb handlowych z prośbą, ażeby podawały mu do wiadomości ogłoszenia władz wojskowych o dostawach wyrobów tkackich.

5. Komitet uznaje za pożądane, ażeby Wydział krajowy albo przez własne organa, albo ażeby dopomógł pieniężnie do fachowego zbadania stosunków na Bukowinie, tudzież w Bośnii i Hercogowinie, o ile te kraje mogłyby służyć za miejsca zbytu dla wyrobów tkackich z Galicyi?

6. Komitet uznaje za niezbędnie potrzebne utworzenie jakiejś instytucyi, która byłaby w stanie wykonanie powyższych dezideratów popierać finansowo, jak np. przez wysyłanie agentów podróżnych w interesach tkackich, urządzanie składów, hurtowne sprowadzanie przędzy i t. d.

Bolesław Żardecki. *T. Merunowicz.*

W sprawie organizacyi handlowej spółek rękodzielniczych.

Wydział Związku stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych wniósł do Sejmu następującej treści petycyę w sprawie opieki kraju nad organizacyą zbytu wyrobów spółek rękodzielniczych:

W y s o k i S e j m i e!

Opieka, jaką Wysoki Sejm od szeregu lat otacza kwitnący niegdyś we wielu okolicach kraju naszego, przemysł domowy, piękne poczyna już wydawać owoce. Racyonalnie urządzone, pomyślnie rozwijające się, jakkolwiek nieliczne dotąd, szkoły rękodzielnicze i warstaty wzorowe, przyczyniają się w swoim zakresie działania znakomicie do udoskonalenia technicznej strony dotyczących rękodzieł. — Szkoły te pielęgnując umiejętnie tradycyjne, charakterystyczne formy, podnoszą wartość i urok swojskich wyrobów, wytwarzają zastępy zawodowo uzdolnionych rękodzielników, którzy skutecznie podjąć mogą walkę konkurencyjną z wyrobami zagranicznymi.

Praca tak szczęśliwie rozpoczęta, przez kraj skutecznie popierana, wymaga, ze względu na techniczne i artystyczne niedostatki naszego przemysłu, troskliwie obmyślanej, systematycznej opieki także i w innym kierunku, jeżeli konkurencya handlowa z wyrobami produkcyi obcokrajowej ma być istotnie skuteczną. Produkcya krajowa, choćby do najwyższej doprowadzona doskonałości, stanie się martwą, w najlepszym razie artykułem, poszukiwanym tylko przez znawców, umiejących ocenić jej zalety, j e ż e l i n i e z d o b ę d z i e s o b i e ź r ó d e ł i d r ó g z b y t u w k r a j u i p o z a j e g o g r a n i c a m i.

Pomimo wzrastającej szybko ilości rąk do pracy w każdej prawie gałęzi przemysłu domowego, pomimo uznanej nawet poza granicami kraju doskonałości wytworów niektórych gałęzi produkcyi naszej, zawsze jeszcze wyrób obcy, lichy tani (a jednak stosunkowo drogi) zwycięzko usuwa i przygniata wyroby naszych rękodzielników.

Brak tradycyi handlu u naszego ludu i zmienione w nowszych czasach stosunki ekonomiczne, prawne, handlowe i cłowe, wpłynęły na kierunek ruchu handlowego, opanowały źródła zbytu, a rękodzielnika uczyniły zależnym od handlarza-pośrednika.

Związek stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, który obecnie już obejmuje organizacyą swoją 23 spółek rękodzielniczych i handlowych, ustawicznie spotyka się z objawami, świadczącemi jak poważną przeszkodą w osiągnięciu pomyślnych rezultatów dla rozwoju przemysłu krajowego, jest wadliwa organizacya handlowa tegoż przemysłu, a raczej zupełny jej brak. Złożyły się na to przyczyny rozmaite. Do najważniejszych zaliczamy dotkliwy niedostatek ludzi, zawodowo do handlu wykształconych, tudzież brak informacyi o warunkach i miejscach zyskowniejszego zbytu wyrobów krajowych, wreszcie brak środków do nawiązania rozległych stosunków handlowych.

Badając poszczególne działy przemysłu krajowego drobnego, skupiającego się tu i owdzie w spółkach zarobkowych, opartych na ustawie z 9. kwietnia 1873, przekonał się Wydział Związku, jak bardzo jest zaniedbanem to pole pracy ekonomicznej, i jak słabemi jeszcze są te siły, które z odwagą i wiarą w lepszą przyszłość stają do walki konkurencyjnej na terenie, przez wyzyskiwaczy zupełnie zdemoralizowanym.

Ztąd też Wydział Związku stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych spieszy w miarę środków, jakiemi dysponuje, z pomocą i radą, zachęcając do wytrwałości i wskazując Zarządom spółek naszych przedewszystkiem pomoc własną, wzajemne wspieranie się i solidarne postępywanie, jako najsilniejsze dźwignie dobrobytu jednostek i korporacyi. Niestety zapoznawać nie można, że te jednostki są ekonomicznie zbyt słabe, by nawet w zbiorowej organizacyi wydatniejsze osiągnąć mogły rezultaty. Wydatna pomoc zewnętrzna jest tu niezbędną.

Gdy jednakowoż doświadczenia w kraju poczynione udowodniły, że chcąc działać skutecznie, nie można równocześnie wszystkiemi rodzajami drobnego przemysłu się zajmywać, lecz należy kolejno organizować poszczególne działy, przeto postanowił Wydział Związku przystąpić do działania na podstawie programu, potrzebą wskazanego.

Z pomiędzy spółek wytwórczych, stosunkowo najsilniej rozwinęły się dotąd tkackie i im pokrewne. Skutkiem tego przy końcu roku 1896 utworzonym został przy Związku stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych osobny oddział spółek tkackich, na wzór t. z. *Unterverbandów* w Niemczech.

Zadania i cele tego oddziału streszczają się w następującym osobnym programie:

a) Wprowadzenie jednolitości w wymiarach i

gatunkowaniu wyrobów i ustalenia t. z. marki krajowej.

b) Sprowadzania na wspólny rachunek materyałów surowych, maszyn i przyborów.

c) Podział produkcyi pomiędzy sobą tak, by poszczególne spółki ograniczały produkcyę swoją nie do wszystkich, ale tylko do niewielu gatunków, natomiast starały się wyrabiać przyjęte przez siebie gatunki wielkiej ilości i wykonanie ich jaknajbardziej udoskonalać. W ten sposób usunie się wzajemną, dla spółek szkodliwą konkurencyę.

d) Staranie się o dostawy i zamówienia na wielką skalę, za pośrednictwem swego organu wykonawczego, a wykonanie rozdzielać pomiędzy siebie, stosownie do rodzajów wyrobu.

e) Wyszukiwanie dróg i źródeł zbytu, przez wysyłanie delegatów, tudzież podróżujących ajentów w różne okolice kraju i poza jego granice, na teraz na Bukowinę, do Bośni i Hercegowiny, w których to krajach, jak to niejednokrotnie skonstatowano, zapewnić sobie można bardzo korzystne źródła zbytu.

Dla wyjaśnienia dodać tu musimy, że szkoły zawodowe, o których na wstępie wspomniano, w szczególności szkoły tkackie, wytworzyły już całe zastępy uzdolnionych pracowników i pracownic, którzy zatrudnieni być nie mogą dla braku zamówień i środków, do gromadzenia zapasów w magazynach. Siły te są tanie a bardzo użyteczne. Dość wspomnieć, że Towarzystwo tkackie w Glinianach, wyrabiające, jak wiadomo kilimki, dywany na wzór smyrneńskich, makaty i t. p., które pod względem doskonałości najlepszym zagranicznym wyrobom w niczem nie ustępują, obecnie już zatrudniłoby mogło wyrobionych 200 do 300 robotników i robotnic a zatrudnia ich zaledwie 30 do 40!

Wykonanie powyżej streszczonego programu, dotyczącego handlu wyrobami tkackimi i im pokrewnymi, przy równoczesnem czuwaniu nad rozwojem innych spółek, jak kowalskich, ślusarskich, powroźniczych, stolarskich i t. p., wymaga bardzo wielkiego nakładu pracy i środków pieniężnych, których ani Związek stowarzyszeń, rozporządzający skromnemi tylko środkami, ani interesowane spółki w dostatecznej mierze nie posiadają. Należyte, celowi i wymaganiom ducha czasu odpowiedne zorganizowanie handlu, choćby jednej tylko gałęzi przemysłu domowego, przewyższa zasoby Związku i spółek interesowanych.

Tylko wydatna, systematyczna opieka Wysokiego Sejmu usunąć może z drogi te przeszkody, które utrudniają pracę około rozwoju i uzdrowienia handlu wyrobami przemysłu domowego.

Upraszamy tedy Wysoki Sejm o odpowiedni celowi zasiłek pieniężny, tudzież o powzięcie uchwał i zarządzeń, któreby równolegle z rozwojem produkcyi przemysłowej krajowej pod względem technicznym i artystycznym, ułatwiły otwarcie dróg zbytu i środki zarobkowania dla wzrastających z każdym rokiem sił rękodzielniczych fachowo uzdolnionych.

Ruch stowarzyszeń.

Posiedzenie Wydziału Związku odbyło się dnia 2. lutego 1897 w **Glinianach.**

W grudniu r. z. wyrazili członkowie Wydziału życzenie, by posiedzenia urządzać nie tylko we Lwowie, ale od czasu do czasu także i na prowincyi, celem poznawania stosunków miejscowych, szczególnie w tych miejscowościach, gdzie obok kredytowych, istnieją także wytwórcze lub handlowe, do Związku należące stowarzyszenia.

Bardzo szczęśliwym początkiem w wykonywaniu ułożonego projektu, którego korzyści chyba dowodzić nie potrzeba, były odwiedziny dwu związkowych stowarzyszeń to jest zaliczkowego i tkackiego w Glinianach.

Po zwiedzeniu lokalności obu Towarzystw, tudzież warstatów zawodowej szkoły tkackiej, (w pełnym ruchu), przyczem informacyi szczegółowych udzielali Dyrektorowie: ks. Reszetyłowicz, Bałtarowicz i Księżopolski, tudzież instruktor szkoły tkackiej, p. Jurajda, odbyło się posiedzenie Wydziału.

W pięknie udekorowanej sali Towarzystwa tkackiego, podziwiali członkowie Wydziału nagromadzone obficie wyroby tamtejsze, jak kilimki, dywany (na wzór smyrneńskich), makaty i t. p., w których wzory artystyczne i poszanowanie motywów swojskich idą w parze z doskonałością techniczną ich wykonania, tak, że wedle stwierdzonej opinii znawców swoich i obcych, mogą one zwycięzko współzawodniczyć z najlepszymi tego rodzaju wyrobami zagranicznymi.

Pozostawiając ocenę wartości tych wyrobów textylnych i stosunków wśród których ta gałęź przemysłu domowego się rozwija, fachowemu pióru, przystępujemy do sprawozdania z posiedzenia Wydziału Związku.

Przewodniczył p. Stanisław Szczepanowski; obecni Członkowie Wydziału pp.: Bandrowski Alfred, Biechoński Wojciech, dr. Lechowski Wiktor, Merunowicz Teofil, ks. Reszetyłowicz Filemon, Terenkoczy Władysław, Żardecki Bolesław i sekretarz Związku, Ulmer Narcyz.

W dyskusyi nad sprawami ogólnemi brali udział pp.: Bałtarowicz, Księżopolski i Szydłowski.

Sprawozdanie Sekretarza z czynności biura za czas od 10. grudnia 1896 do 1. lutego 1897, przyjęto do wia-

domości, po powzięciu szeregu uchwał, dotyczących wykonania poszczególnych spraw.

Na odezwę Wydziału Koła polskiego w Czerniowcach, zamierzającego założyć tamże polskie Towarzystwo zaliczkowe, uchwalono odpowiedzieć, że Wydział Związku chętnie weźmie udział w założeniu Towarzystwa przez swoich Delegatów, i zarazem przyjść z możliwie wydatną pomocą przy jego organizacyi.

Po dyskusyi, przeprowadzonej nad doniosłością uchwalonej przez Radę państwa ustawy o przymusowych rewizyach stowarzyszeń, zasięgnąć informacyi o stowarzyszeniach, które do Związku jeszcze nie należą a przyjęte by być mogły, — tudzież uchwalono odnieść się do Prezydyum wyższego Sądu krajowego w sprawie zamianować się mających rewizorów dla poszczególnych okręgów sądowych.

Z porządku dziennego p. poseł Żardecki przedstawił do uchwały wniosku komitetu wykonawczego oddziału tkackiego (zamieszczone osobno w Związku). Po dyskusyi, w której oprócz Członków Wydziału zabierali głos doradczy pp.: Księżopolski i Szydłowski, przyjęto wszystkie wnioski oddziału tkackiego; postanowiono wnieść do Sejmu petycyę o pomoc dla rozwinięcia handlu wyrobami tkackiemi (dla wszystkich spółek); uproszono ks. Reszetyłowicza, by z przybraniem odpowiedniej osobistości odbył podróż dla nawiązania stosunków handlowych; przyznano na koszta handlowe z kasy Związku zasiłek na razie 200 zł.; wreszcie postanowiono o uchwałach tych zawiadomić osobnym okólnikiem wszystkie spółki tkackie.

Na podstawie referatu p. Terenkoczego uchwalono urządzić w dniach *od 5. do 22. maja b. r. kurs praktyczny dla urzędników stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.* Plan wykładów i warunki przyjęcia ogłoszone zostaną osobnym okólnikiem.

Wnioski p. Bandrowskiego dotyczące przyznania urzędnikom Związku trzechletnich dodatków do płacy na podstawie uchwały XXII. Walnego zgromadzenia Delegatów, przyjęto po przeprowadzeniu wyczerpującej dyskusyi.

Na podstawie referatu Sekretarza przyjęto do Związku:
Towarzystwo zaliczkowe rolne w Przemyślu;
Towarzystwo tkackie w Glinianach.

Na wniosek p. posła Żardeckiego postanowiono, jeżeli ważne nie zajdą przeszkody, odbyć następne posiedzenie Wydziału w Łańcucie.

W końcu wyrażono Dyrekcyi obu związkowych stowarzyszeń w Glinianach, a w szczególności niestrudzonemu w pracy około ich rozwoju ks. Reszetyłowiczowi serdeczne uznanie i podziękowanie za podjęte trudy.

Odwiedziny w Glinianach, które dały sposobność przyjrzenia się z blizka działalności kierowników stowarzyszeń i pracy ich mrówczej, pozostaną na długo w pamięci uczestnikom. *U.*

Dary i subwencye na rzecz **Funduszu zaopatrzenia funkcyonaryuszów stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych** w myśl okólnika Zarządu, nadesłały dotychczas z czystych zysków w roku 1896, następujące Towarzystwa:

1. Bank zaliczkowy we *Lwowie* . . . . 150 zł.
2. Towarzystwo zaliczkowe w *Rohatynie* . 25 „

We Lwowie, dnia 8. lutego 1897.

W. Terenkoczy. *N. Ulmer.*

Zmiany w rejestrach stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych. Dziennik urzędowy ogłasza w miesiącu listopadzie z. r. następujące zmiany w rejestrach stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Nowe stowarzyszenia:

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Wadowicach ogłasza, że w dniu 21. października 1896 wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych firmę: „Katolickie Towarzystwo rolniczo-zaliczkowe w Wadowicach, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“ z tem nadmienieniem, że

1. powyższe Towarzystwo zostało zawiązanem na podstawie statutów z dnia 18. czerwca 1896 i ma siedzibę w Wadowicach.

2. celem Towarzystwa jest dostarczanie członkom środków pieniężnych i pomocniczych w ich gospodarstwie, a w szczególności udzielanie pożyczek w celach gospodarczych.

3. czas trwania Towarzystwa jest nieograniczony.

4. członkami dyrekcyi na lat 3 wybrani zostali dr. Tadeusz Starzewski, Karol Sołtys i Jan Waligórski, a ich zastępcami Józef Czapik i Franciszek Dziobek.

5. wszelkie ogłoszenia i zawiadomienia w sprawach Towarzystwa, wychodzić będą pod firmą Towarzystwa, którą będą podpisywać dwaj członkowie dyrekcyi pod stampilią:

„Katolickie Towarzystwo rolniczo-zaliczkowe w Wadowicach, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“.

6. jeden udział w spółce wynosi najmniej 5 zł., każdy członek Towarzystwa obowiązany jest wnieść do spółki przynajmniej jeden udział a nie może posiadać więcej jak sto udziałów.

7. za wszelkie zobowiązania Towarzystwa wobec osób trzecich odpowiadają członkowie tegoż najwyżej do potrójnej sumy wpłaconych udziałów.

(Uchwała z dnia 24. października 1896 l. 6.529).

C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu jako handlowy ogłasza, iż do tutejszego rejestru dla spółek zarobkowych i gospodarczych wpisaną została: „Spółka handlowa Towarzystw i Kółek rolniczych

w Nowym Sączu, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką".

Spółka polega na statutach przyjętych przez członków dnia 11. sierpnia 1896.

Celem spółki jest ochrona rolników od wyzysku przy zakupnie i sprzedaży wszelkich płodów i towarów, oraz popieranie chrześciańskiego przemysłu i handlu, a to przez kupno i sprzedaż towarów na rachunek własny lub osób trzecich, dalej przez utrzymywanie kantorów, składów głównych, sklepów lokalnych, oraz przez zakładanie przedsiębiorstw przemysłowych, handlowych i spółek zarobkowych.

Zarząd spółki stanowią trzej członkowie zarządu:

1. Jan Marszałkowicz, właściciel dóbr w Stroniu.

2. Dyonizy Radziejowski, właściciel dóbr w Stroniu.

3. Karol Bielański, buhalter w Nowym Sączu.

Dwaj zastępcy:

4. Ludwik Małecki, c. k. profesor gimnazyalny w Nowym Sączu.

5. Henryk Jasiński, c. k. askultant w Nowym Sączu.

Ogłoszenia od spółki pochodzące będą umieszczane w dziennikach, które Dyrekcya za stosowne uzna, zawiadamiając o tem członków.

Firmę spółki podpisują pod wyciśniętą stampilią dwaj członkowie Dyrekcyi.

Odpowiedzialność członków jest ograniczona.

(Uchwała z dnia 17. października 1896 l. 8.379).

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy, w Wadowicach ogłasza, że dnia 30. listopada 1896, w rejestrze handlowym dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych wpisano przy firmie: „Towarzystwo spożywcze w mikuszowickiej fabryce płótna, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką", że na odbytem dnia 22. października 1896, Walnem zgromadzeniu tegoż Towarzystwa spożywczego §§. 1., 4., 6. i 9. statutu związkowego zmienione zostały, tudzież, że w myśl zmienionego §. 1. tegoż statutu stowarzyszenie ma za cel dostarczać za gotówkę po najniższych cenach robotnikom i urzędnikom, zajętym w fabryce firmy handlowej „Edward Zipser i Syn", ale tylko o tyle, o ile są członkami stowarzyszenia, wszelkiego rodzaju niefałszowanych i dobrej jakości produktów do życia potrzebnych i towarów, a osiągnięty z tej sprzedaży zysk przelewać do rachunku kosztów administracyi stowarzyszenia a dalszą zwyżkę do funduszu rezerwowego aż do maksymalnej wysokości 500 zł.

(Uchwała z dnia 5. grudnia 1896 l. 7.408).

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Jaśle poleca wpisanie do rejestru dla spółek zarobkowych i gospodarczych firmy: „Towarzystwo zaliczkowe w Kołaczycach, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką", które na czas nieograniczony zawiązało się w Kołaczycach w d. 28. października 1896.

a) Przedmiotem przedsiębiorstwa stowarzyszenia jest prowadzenie interesu bankowego w celu dostarczania wyłącznie członkom swoim na umiarkowany procent gotowych pieniędzy, potrzebnych im do obrotu w gospodarstwie lub rzemiośle, za pomocą wspólnego kredytu wszystkich członków;

b) Dyrekcyę Towarzystwa stanowią Józef Burkosz jako dyrektor zwierzchnik, Leib Teitelbaum jako dyrektor kontrolor, oraz Majer Teitelbaum jako zastępca, wszyscy w Kołaczycach zamieszkali, którzy firmę w ten sposób podpisują, iż pod wyciśniętą stampilią swe imiona i nazwiska umieszczają, z tem, że do ważności zobowiązania stowarzyszenia musi być podpis zwierzchnika dyrektora i dyrektora kontrolora, lub tegoż zastępcy;

c) Wszelkie ogłoszenia od stowarzyszenia umieszczane będą w czasopiśmie „Gazeta Lwowska";

d) Za zobowiązania stowarzyszenia odpowiadają wszyscy członkowie solidarnie całym swym majątkiem w myśl przepisów §. 53. i następnych ustawy z dnia 9. kwietnia 1893 nr. 70. Dz. p. p.

(Uchwała z dnia 19. grudnia 1896 l. 8.160).

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych w tomie II. stronicy 43 poz. 99 dnia 24. listopada 1896 wpisano firmę:

„Towarzystwo Bankowe dla handlu i przemysłu w Gródku, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką" — po niemiecku:

„Bankverein für Handel und Gewerbe zu Gródek, registrirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung" i przy tej firmie uwidoczniono:

1. w rubryce czwartej, że siedzibą stowarzyszenia jest miasto Gródek;

2. w rubryce szóstej:

a) że stowarzyszenie zawiązało się na podstawie statutu uchwalonego na zgromadzeniu z 1. września 1896 a uzupełnionego, względnie zmienionego w §. 1., 18. lit. *a)*, *b)*, *c)*, *f)*, *g)*, *h)*, §. 28. ust. 2, §. 52. ust. 1 i 2, i §. 88. na zgromadzeniu z 1. listopada 1896;

b) że przedmiotem przedsiębiorstwa jest prowadzenie Banku, celem wzajemnego dostarczania członkom swoim kapitałów potrzebnych do obrotu w handlu i przemyśle w drodze wzajemnego kredytu, tudzież dania członkom swoim sposobności do korzystnego lokowania kapitałów (§. 2. i 8. statutu);

c) czas trwania przedsiębiorstwa nie jest ograniczonym;

d) Dyrekcya składa się z dyrektora, kasyera i kontrolora, oraz tychże zastępców, zatem z 6 osób, którzy podpisują firmę w ten sposób, że pod firmą stowarzysze-

nia podpisy swe kładą dyrektor, kasyer i kontrolor, lub tychże zastępcy;

Na zgromadzeniu z 1. września 1896 wybrani zostali na przeciąg lat trzech dyrektorem Eisig Eichmann, zastępcą dyrektora Mendel Rosner, kasyerem Jakób Fisch, zastępcą kasyera Dawid Gleich, kontrolorem Dawid Biegeleisen, zastępcą kontrolora Hersch Wahl, przemysłowcy w Gródku, z wyjątkiem Dawida Gleicha, który jest właścicielem realności w Weissenberg;

e) udział członka wynosi 20 zł., który ma być albo w całości spłacony, albo w miesięcznych ratach najmniej 20%, każdego deklarowanego udziału stanowiących §. 8. lit. *b)* i 9 statutu;

f) każdy członek odpowiada za zobowiązania stowarzyszenia aż do wysokości trzechletniego udziału deklarowanego, wliczając takowy;

g) ogłoszenia stowarzyszenia będą uskuteczniane publicznymi plakatami tudzież w urzędowym dzienniku „Gazeta Lwowska".

(Uchwała z dnia 5 grudnia 1896 l. 75.497).

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Nowym Sączu ogłasza, że firma: „T o w a r z y s t w o k r e d y t o w e d l a h a n d l u i p r z e m y s ł u w S t a r y m S ą c z u, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką", (Credit verein für Handel und Gewerbe in Alt-Sandez, registrirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung), wpisanem zostało w dniu 2. grudnia 1896 do rejestru dla spółek zarobkowych i gospodarczych, przy tutejszym Sądzie prowadzonym.

Towarzystwo to z siedzibą w Starym Sączu, opiera się na statucie z daty Stary Sącz 22. października 1896 uchwalonym i podpisanym przez Arona Holländra, Süssmana Findera, Michała Einzingera i Rafaela Kannera, a zadaniem jego jest udzielanie członkom swoim pożyczek i przyjmowanie wkładek na rachunek bieżący; firmę podpisywać będą dwaj członkowie Dyrekcyi, której wybór przez ogólne zgromadzenie zwołać się mające nastąpi; udział w spółce ustanowiono na 25 zł., każden członek odpowiada do potrójnej wysokości udziału i żaden nie może mieć więcej niż 100 udziałów, czas trwania spółki jest nieograniczony, ogłoszenia spółki afiszowane będą na frontach w rynku w Starym Sączu, a wrazie potrzeby ogłaszane będą w jednym z dzienników krajowych, do uzyskania wpisu Towarzystwa w rejestr stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych i do zwołania pierwszego ogólnego zgromadzenia, na którem wybór Dyrekcyi i Rady nadzorczej uskutecznionym będzie, upoważnieni zostali Aron Holländer i Juda Schupf, kupcy w Starym Sączu zamieszkali.

(Uchwała z dnia 21. listopada 1896 l. 9.444).

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie ogłasza niniejszem, iż zarządził wpisanie w rejestrze handlowym dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych firmy: „T o w a r z y s t w o k r e d y t o w e d l a h a n d l u i p r z e m y s ł u w B a r a n o w i e" z następującymi datami:

1. statut Towarzystwa nosi datę: Baranów dnia 15. listopada 1896;

2. firma opiewa: „Towarzystwo kredytowe dla handlu i przemysłu" z siedzibą w Baranowie;

3. celem Towarzystwa jest dostarczanie członkom potrzebnych im do handlu i przemysłu kapitałów obrotowych na umiarkowany procent, zapomocą wspólnego kredytu wszystkich członków;

4. czas trwania Towarzystwa jest nieograniczony;

5. wybrana Dyrekcya na przeciąg lat sześciu składa się z trzech członków, a mianowicie: dr. Jakóba Mellera, Simche Leibowicza i Herscha Faita;

6. ogłoszenia ustawą i statutem wymagane dokonywują się przez wywieszenie obwieszczenia na gmachu Urzędu gminnego w Baranowie, tudzież na budynku, w którym się mieści biuro Towarzystwa;

7. odpowiedzialność członków Towarzystwa jest ograniczoną w ten sposób, że ciż odpowiadają za długi i straty Towarzystwa nietylko udziałami swoimi, lecz także dalszą kwotą równającą się potrójnej wysokości udziału;

8. firmę podpisują zbiorowo albo dwaj członkowie Dyrekcyi, lub jeden członek Dyrekcyi i urzędnik Towarzystwa prokurę posiadający, w ten sposób, że pod słowami stampilią wydrukowanymi lub przez kogokolwiek pisanymi: „Towarzystwo kredytowe dla handlu i przemysłu w Baranowie, stowarzyszenie zarejestrowane z odpowiedzialnością ograniczoną" — lub po niemiecku: „Credit-verein für Handel und Gewerbe in Baranów, registrirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung" kładą swój własnoręczny podpis.

(Uchwała z dnia 26. listopada 1896 l. 12.502).

Z m i a n y s t a t u t u:

Sanocki c. k. Sąd obwodowy jako handlowy ogłasza, że w rejestrze dla Towarzystw zarobkowych i gospodarczych wpisał przy firmie: „T o w a r z y s t w o z a l i c z k o w e w B u k o w s k u, stowarzyszenie zarejestrowane z potrójną odpowiedzialnością ograniczoną", że na walnem zgromadzeniu dnia 10. czerwca 1896 odbytem *a)* uchwalono zmianę §. 3. statutów stanowiącego o przedmiocie przedsiębiorstwa a mianowicie: że w ustępie I. zamiast pierwotnych początkowych słów „eskontowanie weksli swoim członkom opiewających na prawną walutę i płatnych", zaś ustępy: 4-ty „rachunek bieżący" i 5-ty „przyjmowanie depozytów" wyeliminowano; *b)* że do zarządu Towarzystwa wybrani zostali: Adolf Frey, przedsiębiorca drzewny w Przybyszowie; Abraham Pinkas i Szulim Müller, właściciele realności w Bukowsku.

(Uchwała z dnia 1. października 1896 l. 4.992).

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnowie podaje do wiadomości, iż wskutek powziętej w dniu 20. października 1896 na walnem zgromadzeniu członków „Towarzystwa kredytowego dla handlu i przemysłu w Dąbrowie, stowarzyszenia zarejestrowanego z potrójną odpowiedzialnością ograniczoną“ uchwały co do zmiany §§. 1. i 19. statutów celem Towarzystwa jest: „dostarczanie członkom na umiarkowany procent pieniędzy potrzebnych im do obrotu w handlu i przemyśle, jakoteż w gospodarstwie za pomocą wspólnego kredytu wszystkich członków i dania im sposobności do zyskownego wkładania kapitałów“ i że „wszelkie ogłoszenia od Towarzystwa pochodzące uskuteczniają się przez obwieszczenie w lokalu stowarzyszenia i publiczne oznajmienie plakatami“.

(Uchwała z dnia 29. października 1896 l. 22.435).

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Kołomyi podaje do powszechnej wiadomości, że przy firmie: „Bank eskomptowy i kredytowy w Kołomyi, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“, po niemiecku: „Escompt- und Credit-Bank in Kolomea, registrirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung“, na nadzwyczajnem Walnem zgromadzeniu członków tegoż stowarzyszenia w dniu 22. października 1896 odbytem, §§. 4., 11. i 12. statutów tegoż stowarzyszenia w sposób w protokole uwidoczniony zmienione zostały.

(Uchwała z dnia 12. grudnia 1896 l. 24.583).

Bilansy stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych za rok 1896.

8. Grybów. Towarzystwo zaliczkowe. *a) Rachunek strat i zysków.* Zyski: z rachunku odsetek 7.369·25. Straty: z rachunku administracyi i podatków 2.003·46, do rachunku bilansu: saldo za r. 1896 5.365·79; razem 7.369·25. *b) Bilans.* Stan bierny: z rachunku udziałów 29.131·33, z rachunku wkładek na rachunek bieżący 187.408·14, z rachunku długów zaciągniętych 12.600·—, z rachunku odsetek (naprzód pobranych) 2.239·20, z rachunku funduszu rezerwowego 11.921·08, z rachunku strat i zysków 5.365·79; razem 248.665·54. Stan czynny: z rachunku pożyczek 225.674·51, z rachunku odsetek naprzód zapłaconych 83·52, z rachunku odsetek zaległych (zwłoki) 11.583·10, z rachunku administracyi 6.536·58, z rachunku zaliczek procesowych 962·95, z rachunku kasy 3.824·88; razem 248 665·54.

9. Podgórz. Stowarzyszenie pożyczkowe i oszczędności „Wzajemna pomoc“. *a) Rachunek strat i zysków.* Z rachunku procentów 16.962·60. Z rachunku administracyi 7.548·61, z rachunku urządzenia 79·21. Zysk 9.334·78. *b) Bilans.* Stan czynny: pożyczki udzielone 520.484·72, lokacye 13.941·44, koszta prawne 630·43, koszta założenia 713·69, rachunek bieżący 5.985·45, realność 34.853·20, procenta zapłacone 127·78, podatek nadpłacony 927·43, gotówka 12.158·42; razem 589.822·56. Stan bierny: fundusz rezerwowy 19.024·27, udziały 64.389·14, wkładki 446.163·47, procenta 5.784·56, długi zaciągnięte 410·65, fundusz strat 3.141·34, fundusz dyspozycyjny 20·—, zysk 9.334·78; razem 589.822·56.

10. Husiatyn. Powiatowe Towarzystwo zaliczkowe. *a) Rachunek strat i zysków.* Winien: z rachunku odsetek 2.594·82, z rachunku zastępstwa Banku krajowego 156·13; razem 2.750·95. Ma: z rachunku kosztów urządzenia 64·—, z rachunku administracyi i podatków 1.043·78, do rachunku bilansu saldo na r. 1897 1.643·17; razem 2.750·95. *b) Bilans.* Stan bierny: z rachunku udziałów 11.162·69, z rachunku wkładek oszczędności 44.683·30, z rachunku długów 11.260·—, z rachunku odsetek naprzód pobranych 1.034·66, z rachunku funduszu rezerwowego 1.479·80, z rachunku kosztów administracyi 100·—, z rachunku zysków z r. 1894/5 60·—, z rachunku zysków z r. 1896 1.643·17, z rachunku zastępstwa Banku kraj. 1.279·91 1/2; razem 72.703·53 1/2. Stan czynny: z rachunku pożyczek 67.524·70, z rachunku odsetek naprzód zapłaconych 97·06, z rachunku kosztów ruchomości 256·44, z rachunku zapasu druków 100·—, z rachunku zaliczek procesowych 79·71, z rachunku lokacyj 1.745·—, z rachunku kasy 2.900·62 1/2; razem 72.703·53 1/2.

11. Drohobycz. Towarzystwo oszczędności i kredytowe. *a) Rachunek strat i zysków.* Winien: koszta administracyi 5.509·45, prowizye zapłacone i kapit. 11.349·76, odtrącenie naprzód zapłaconych 99·98; zostaje 11.249·78, odpisanie wątpliwych należytości 2.590·01, czysty zysk 10.921·75; razem 30.270·99. Ma: przeniesiony zysk, z roku 1896 2.160·03, odsetki i prowizye pobrane 30.908·58, odtrącenie naprzód pobranych 4.568·31; zostaje 26.340·27, prowizye z Banku austro-węg. 798·77, dochód z odpisanych należności wątpliwych 971·92; razem 30.270·99. *b) Bilans.* Stan czynny: gotówka 4.044·94, udzielone pożyczki: *a)* eskontowane weksle 370.073·07, *b)* na wypłatę w ratach 35.005·—, *c)* w rachunku bieżącym 3.918·56; razem 408.996·63, papiery wartościowe funduszu rezerwowego 45.477·22, kaucya w Banku austro-węg. 9.937·—, saldo Banku austro-węg. 1.828·37, koszta procesowe 85·80, realność 500·—, prowizye naprzód zapłacone 99·98, inwentarz 300·—; razem 471.219·94. Stan bierny: udziały członków 48.332·81, fundusz rezerwowy 46.278·64, wkładki oszczędności 4% 293.179·64, reescontowane weksle w Banku austro-węg. 67.938·79, prowizye naprzód pobrane 4.568·31, czysty zysk 10.921·75; razem 471.219·94.

Z I. Związkowej Drukarni we Lwowie, ul. Lindego l. 4.